

5 mitów o marihuanie, w które wierzy Twoja babcia – i jak je spokojnie obalić

1. Marihuana to brama do twardych narkotyków.

PRAWDA: Większość osób, które próbowały marihuany, nigdy nie sięga po inne substancje. To nie marihuana, ale nielegalność i kontakt z dilerem powodują kontakt z innymi narkotykami.

Jak powiedzieć babci: „Babciu, to tak jakby powiedzieć, że każdy, kto pije herbatę, zostanie alkoholikiem, bo przecież też coś pije.”

2. Marihuana to narkotyk jak każdy inny.

PRAWDA: Nie ma nic wspólnego z heroiną czy kokainą. WHO uznaje ją za substancję o niskiej szkodliwości i zerowej śmiertelności.

Jak powiedzieć babci: „To trochę jak porównywać piwo do spirytusu – niby jedno i drugie to alkohol, ale skutki są zupełnie inne.”

3. Marihuana uzależnia jak papierosy czy alkohol.

PRAWDA: Uzależnia psychicznie, ale nie fizycznie – i nie w takim stopniu. Marihuana: 9–10%, alkohol: 15%, nikotyna: 30%+.

Jak powiedzieć babci: „To trochę jak z kawą – nie każdy, kto pije codziennie, jest uzależniony. A jak przestanie, nie dzieje się tragedia.”

4. Marihuana szkodzi bardziej niż papierosy.

PRAWDA: Badania pokazują, że osoby palące wyłącznie marihuanę nie mają uszkodzeń płuc i serca jak palacze tytoniu. Waporyzacja eliminuje dym.

Jak powiedzieć babci: „Papierosy zabijają setki tysięcy ludzi. Marihuana? Nie udowodniono ani jednego takiego przypadku.”

5. Tylko narkomani biorą marihuanę.

PRAWDA: Z marihuany korzystają lekarze, seniorzy, osoby z chorobami przewlekłymi. To normalni ludzie, nie przestępcy.

Jak powiedzieć babci: „To nie są ćpuny. To często są twoi sąsiedzi, którzy po prostu nie mówią o tym głośno.”